

doświadczenia uczestników. Są też tacy, którzy posługują się slangiem młodzieżowym i używają takich słów, jak np.: *czadowy* („wspaniały, rewelacyjny”), *ściemnianie* („okłamywanie, mijanie się z prawdą, zamazywanie rzeczywistego obrazu danej sprawy”), *cool* („wspaniale, świetnie”). Żadna skrajność nie jest dobrym rozwiązaniem. Należy przede wszystkim mówić „po ludzku”, prosto, konkretnie, by być przez uczniów zrozumianym. Ważne jest, aby prawdy przedstawiane podczas katechezy starać się wyrażać na różne sposoby. Gdy katecheta używa terminów teologicznych, powinien wyjaśniać ich znaczenie. Gdy używa języka młodzieżowego, powinien to robić, aby pomóc katechizowanym w zrozumieniu rzeczywistości, o której jest mowa podczas katechezy⁶. Stanowczo nie należy tego czynić w imię przypodobania się katechizowanym.

STWARZAJ NAPIĘCIE

Napięcie oznacza element niepewności, gdy coś ważnego jest długo niejasne, nie wiadomo, jak się skończy. Duże znaczenie dla stworzenia napięcia ma modulacja głosu i tempo mówienia. Głosem można bowiem stworzyć atmosferę napięcia, rozluźnienia, powagi, wesołości itd. Należy mówić zrozumiale, wyraźnie i zdecydowanie. Nie za cicho, żeby uczestnicy nie „usnęli”. Ważne momenty należy podkreślić poprzez akcentowanie słów kluczowych. Warto wykorzystywać także pauzę, moment milczenia. To wszystko przygotowuje i podkreśla najbardziej znaczące momenty opowiadania⁷. Aby panować nad tekstem mówionym, najlepiej nauczyć się jego kluczowych momentów na pamięć. Warto zapamiętać pierwsze i ostatnie zdanie w danym fragmencie wypowiedzi prowadzącego⁸.

Popatrzmy na przykład katechezy, w której stwarzanie napięcia jest jednym z kluczowych elementów dobrego jej przeprowadzenia. Jest to katecheza dla klas gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Autor scenariusza – ks. Zbigniew Paweł Maciejewski – opatrzył go komentarzem. Jego uwagi zaznaczone są na szarym tle.

TO ZBIERZESZ, CO ZASIEJESZ

CEL

Uczeń rozumie, pamięta i akceptuje myśl: „Co człowiek siewa, to i żąć będzie” (Ga 6,8).

CELE OPERACYJNE

Uczeń:

- oceni postępowanie Amnona wobec Tamar,
- poda wnioski moralne z niego płynące,
- poda przykłady współczesnych historii podobnych do historii biblijnej.

POMOCE

- plansza (A4 lub A3) z napisem: *Quidquid agis, prudenter agas et respice finem* („Cokolwiek czynisz, czyń roztropnie i myśl o wyniku”),

⁶ Por. Z. Barciński, K. Czeczko OFM cap, M. Kosacz OP, Z. P. Maciejewski, *Czad na katechezie*, „Katecheta” 5/2000.

⁷ Por. *Jak opowiadać na lekcjach katechizmu i religii w szkole*, dz. cyt., s. 74.

⁸ Por. B. i B. Greenwood, *I ty potrafisz ciekawie opowiadać*, Gdańsk 1996, s. 21.

- karty pracy (po 1 egzemplarzu dla grupy 4-osobowej),
- formularze telegramów lub kartki A5 (po 1 egzemplarzu dla grupy 4-osobowej)

WPROWADZENIE

1. Zapisz na tablicy (uczniowie w zeszytach): „Co człowiek sieje, to i żąć będzie” (Ga 6,8).
2. Powiedz: W 1986 roku, w Lublinie, w męskim akademiku, ktoś na ścianie wyrył napis: *Quidquid agis, prudenter agas et respice finem.*



Ten moment ma zainteresować przez niecodzienność zestawienia (ściana w akademiku i łacińska sentencja).

3. Zawieś planszę z tym hasłem z boku tablicy.
4. Przetłumacz słowa, zapowiedz, że katecheza zilustruje to łacińskie przysłowie, zwłaszcza słowa *prudenter agas* („czyń roztropnie”) oraz *respice finem* („myśl o wyniku, patrz na koniec”).
5. Zmień miejsce i powiedz: Przeczytam wam historię. Będzie to historia miłosna – dramatyczna, pełna napiętości, łez i śmierci. Naszą historię zaczerpnąłem z *Biblii*. Słuchając, starajcie się zapamiętać imiona bohaterów oraz kontekst, w jakim dzieje się ta historia.



Tekst *Biblii* traktowany jest często jako coś przestarzałego, nieaktualnego, nudnego. Staraj się pokazać, że jest to tekst o życiu, jakby z pierwszej strony „Super Expressu”. Zrób z tego coś ważnego, interesującego, trzymającego w napięciu.

6. Odczytaj z *Biblii* tekst o historii Amnona i Tamar (2 Sm 13,1–19).
7. Zadaj kilka pytań dotyczących miejsca, czasu i bohaterów. Przypomnij czas panowania króla Dawida (ok. 1000 lat przed Chrystusem), wskaż na położenie *Drugiej Księgi Samuela* w *Biblii*, zapisz sigła czytanej historii na tablicy, pomiń wersety – wystarczy rozdział.



To, co teraz się zacznie, to potęgowanie napięcia emocjonalnego. Odwołuj się do poczucia sprawiedliwości uczniów, inspiruj ich do mocnych ocen, wyrażania emocji. Im większy będzie wyrok w sprawie, tym lepiej wybrzmi puenta.

AKTYWIZACJA

1. Utwórz grupy 4-osobowe.
2. Powiedz: Spróbujmy wejść głębiej w rozumienie tej historii. Skoncentrujmy się najpierw na Amnonie.
3. Postaw pytanie: Jakim był człowiekiem?

4. Powiedz: Przeczytajcie raz jeszcze tekst i napiszcie na kartkach jak najwięcej słów, którymi można określić Amnona – chodzi o jego cechy charakteru. Nie bójcie się dosadnych określeń.
5. Rozdaj teksty Sm 13,1–19.
6. Na pracę daj 4 minuty.



Może uważasz, że sam napiszesz sprawniej i ładniejszym charakterem pisma. Pozwól jednak uczniom, by własną ręką pisali wyrok w tej sprawie. Cały czas „nakręcaj” grupę przeciw Amnonowi.

7. Napisz na tablicy „Amnon”. Każ grupom po kolei odczytywać swoje wyrażenia. Każda grupa czyta jedno wyrażenie, ktoś z grupy zapisuje je na tablicy, wokół imienia. Zrób to w tempie, nawet w pewnym zamieszaniu, wzburzeniu. Jak najwięcej osób „przyciągnij” do tablicy, by pisali określenia.
8. Podsumuj tę część pracy, odczytując określenia z tablicy. Zbierz teksty Sm 13,1–9.



Podziałaj jeszcze bardziej na emocje. Niech gniew wrze, wyrażając się na piśmie.

9. Powiedz: Bywa, że opinia publiczna bardziej interesuje się przestępcą niż ofiarą. Uniknijmy tego błędu i skoncentrujmy się na Tamar. Napisz to imię na wolnym miejscu tablicy.
10. Powiedz uczniom, by każdy przygotował kawałek kartki i coś do pisania.
11. Postaw pytanie: Co czuła ta dziewczyna?
12. Powiedz: Spróbujcie znaleźć się na jej miejscu. Ja przeczytam raz jeszcze fragmenty tekstu, a wy spróbujcie je przeżyć, jakby to było o was. Jeśli komuś to pomoże, to niech zamknie oczy. Przeczytaj fragment – w. 11–19. Bezpośrednio po przeczytaniu próbuj pogłębić wejście w rolę przez zadawanie pytań, na które każdy sobie odpowiada. Jesteś tą dziewczyną – co czujesz? Co myślisz? Jesteś oszukana, zgwałcona i porzucona – jaki jest twój ból? Jak długo będzie bolało? Czy będziesz zdolna przebaczyć?
13. W tej atmosferze poproś uczniów o napisanie telegramu. Wyobraźmy sobie, że rzecz dzieje się współcześnie. Kilka godzin później Tamar pisze telegram albo SMS do Amnona. Wymyśl jego treść – pisz spontanicznie to, co dyktują ci twoje uczucia.
14. Poproś teraz uczniów, by w grupach, w których pracowali, napisali 1 wspólny telegram (SMS). Można odnieść się do swoich zapisków. Telegramy powinny być obrazem krzywdy i cierpienia Tamar. Daj na tę pracę 5 minut. Sprawdzaj, czy uczniowie poważnie podchodzą do pracy.
15. Poproś grupy o odczytanie napisanych tekstów. Poproś o skupienie, czytający niech nie wstają, między poszczególnymi telegramami zrób krótką pauzę.



Dobrze przygotuj ten moment. Konieczna jest cisza i skupienie. Jeśli będzie potrzeba – nalegaj na koncentrację. Teksty telegramów muszą „wybrzmieć”. Powinny trafiać do „serca”, wywoływać głębokie poruszenie – wręcz „rozdzierać” serce.

PUENTA



Kluczowy moment. Jeśli puentę wypowiesz z pozycji zwycięzcy („zobaczcie, jacy jesteście malutcy”) z jakąś nutką pogardy – przegrałeś. Kochaj swoich uczniów i powiedz im to tak, by uwierzyli w tę miłość.

- Po przeczytaniu telegramów zbierz je, a wszystkim uczniom zadaj pytanie, demonstrując kartki: Czy ktoś z nas chciałby kiedykolwiek otrzymać taki telegram?



Jeśli powstanie cisza, to nie spiesz się z jej przerwaniem. Pozwól na refleksje uczestników.

- Zapytaj: Czy ktoś chciałby wyrządzić komuś wielką krzywdę (niekoniecznie gwałcić – jest tyle różnych sposobów ranienia ludzi sobie bliskich) i zachować się jak Amnon? Okazać się prymitywnym, niedojrzałym egoistą, potraktować kogoś jak zabawkę, być tak okrutnym, wrednym i chamskim? Czy ktoś z nas chciałby okazać się nieskończenie nieodpowiedzialnym?



Odwołuj się do zapisu na tablicy – użyj określeń, jakie podali sami uczestnicy.

- Można spróbować zadać to pytanie przynajmniej niektórym uczniom osobiście: Czy TY chciałbyś otrzymać taki telegram?



Uważaj! Możesz kogoś zranić! Bądź ostrożny. Jeśli uznasz, że nie ma sprzyjającej atmosfery – zrezygnuj z tego pytania.

- Powiedz: Ja nie chciałbym otrzymać takiego telegramu.
- Na tablicy narysuj lub odśłoń przygotowaną wcześniej tabelkę.

AMNON	
siał (decyzje, czyny)	zbierał (owoce, konsekwencje)

6. Poproś o wypełnienie tabelki – niezamkniętej u dołu. Daj kilka minut.



Jest to forma spokojnego podsumowania – wniosków.

7. Powiedz: Wróćmy do przysłowia z początku katechezy. *Quidquid agis, prudenter agas et respice finem* („Cokolwiek czynisz, czynń roztropnie i myśl o wyniku”). Ta łacińska mądrość powinna być nad naszym biurkiem, ciągle w naszej głowie, byśmy to, co robimy, czynili roztropnie i zawsze próbowali sobie wyobrazić konsekwencje tego postępowania. Bo co siejemy – to zbieramy.

PRACA DOMOWA

Przygotuj na następną katechezę przykłady współczesnych historii podobnych do historii Amnona i Tamar. Dla chętnych: Zapoznaj się z dalszym ciągiem historii – 2 Sm 13 – i uzupełnij tabelkę w zeszytcie, bo przeczytasz o kolejnych „owocach” postępcu Amnona.

PROWOKUJ UCZESTNIKÓW DO SAMODZIELNEGO MYŚLENIA

Warunkiem dobrego przebiegu zajęć z wykorzystaniem metod aktywizujących jest nastawienie katechety na to, aby – na ile to tylko możliwe – uczestnicy zajęć samodzielnie odkrywali najistotniejsze treści danego spotkania.

Służą temu już sama struktura zajęć. Rozwiązując postawiony problem, uczniowie poszukują przydatnej do tego celu wiedzy. Może ona pochodzić z takich źródeł, jak: własne doświadczenia ucznia, teksty biblijne zaproponowane przez katechetę, doświadczenia innych osób z małej grupy. Uczniowie nie gromadzą gotowych porcji wiedzy w celu jej zapamiętania, ale poddają ją swoistej obróbce: organizują, segregują, porządkują, przeformułują. Jest to proces „aktywnego konstruowania znaczeń zdobywanych wiadomości”⁹. Warto podkreślić, że w ten sposób uczniowie mają możliwość dokonywania konfrontacji świata własnych doświadczeń ze światem znaczeń zawartych w *Biblii*.

Szczególnie istotna jest refleksja na forum ogólnym. Katecheta zadaje wtedy pytania, aby uczniowie uporządkowali i pogłębili wnioski z pracy podczas aktywizacji.

Ale struktura zajęć to nie wszystko. Przede wszystkim liczy się postawa katechety. Musi on pokazać, że poglądy uczestników, ich przekonania i doświadczenia życiowe są dla niego ważne. Musi zrezygnować z chęci przedstawienia przez siebie tych treści, po to aby umożliwić poszukiwania uczestnikom. Praktycznym tego wyrazem jest np. czekanie na wypowiedzi podczas refleksji na forum ogólnym, brak pośpiechu. Nie należy przedwcześnie przechodzić do własnego podsumowania. Choć czasem brak odpowiedzi może być sygnałem, że trzeba iść dalej. Konieczna jest uważna obserwacja grupy.

Ważne jest, aby postawa katechety była zachętą do wypowiadania przez katechizowanych swojego zdania, do odwoływania się do ich doświadczenia. Takie wydobywanie na wierzch ich „świata”, ich mentalności, poglądów służy poznaniu

⁹ P. Pintrich, *Przedmowa*, w: M. Dembo, *Stosowana psychologia wychowawcza*, Warszawa 1997, s. 12.